

# Marian Płachecki

---

## Twórczość Jarosława Iwaszkiewicza w 85. rocznicę urodzin

---

Biuletyn Polonistyczny 22/4 (74), 26-33

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W dyskusji poruszano także problemy czasopiśmiennictwa literackiego lat 1918-1939 oraz funkcji treści literackich w prasie różnych typów, wysuwając m.in. propozycję podziału pism literackich tego okresu na trzy kategorie: organy ugrupowań literackich, magazyny literackie, miesięczniki i kwartalniki z pogranicza nauki i literatury. Wskazano, iż w prasie innych typów, szczególnie politycznej, informacyjnej i sensacyjnej, teksty literackie spełniały m.in. funkcje propagandowe bądź służyły uatrakcyjnieniu danego periodyku. W politycznej prasie konspiracyjnej czasów okupacji literatura spełniała głównie funkcje propagandowe. Posługiwano się przy tym najczęściej poezją jako formą skrótową - zarówno ze względu na funkcje ekspresywne tego gatunku, jak na warunki techniczne wydawania prasy codziennej. Poruszano też problem prasy literackiej jako organizatora życia kulturalnego lat wojny i okupacji.

Sesja, jako zebranie robocze, stanowiła przede wszystkim okazję do wymiany doświadczeń metodologicznych i warsztatowych, wskazania słabości występujących w badaniach oraz propozycji ich przezwyciężenia.

---

<sup>1</sup> Teksty referatów oraz szczegółowa relacja z obrad sesji opublikowane zostaną w "Kwartalniku Historii Prasy Polskiej" 1980, z. 2.

Dr Andrzej Notkowski

TWÓRCZOŚĆ JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA. W 85 ROCZNICĘ URODZIN

### **Sprawozdanie z sesji naukowej**

Zorganizowana przez Pracownię Literatury Współczesnej Instytutu Badań Literackich PAN trzydniowa (18-20 czerwca 1979 r.) sesja Iwaszkiewiczowska okazała się bez wątpienia ważkim wydarzeniem kulturalnym. Już w samym jej programie znalazła dobitny wyraz troska organizatorów o przedmiotową kompletność obrazu twórczości Jarosława

Iwaszkiewicza. Nie chcąc intencji tej zagubić, omówię kolejne referaty tak, jak następowały po sobie w toku obrad.

W referacie "Iwaszkiewicza »mit powstania« i ironia czynu dziejowego" Maria Janion zajęła się jednym z ważniejszych ośrodków tematycznych prozy Jarosława Iwaszkiewicza. Szczególnie żywa jest dla pisarza problematyka powstania styczniowego: obie tonacje, w jakich temat ten pojawia się w jego twórczości, nawiązują bezpośrednio do tradycji romantycznej. Pierwszą, tonację ironii tragicznej, ilustrowała referentka przywołując pełen romantycznej makabry wiersz Felicjana Faleńskiego "Zapłata po pracy" (napisany tuż po egzekucji członków Rządu Narodowego). Drugą tonację, uwznioślającą ofiary krwi na sposób mesjanistyczny, reprezentował wiersz Józefa B. Zaleskiego "Ku młodziankom polskim", powstały pod wrażeniem egzekucji Sierakowskiego w Wilnie. Podejmując romantyczny mit bohaterski, Iwaszkiewicz poddaje go racjonalizacji i swoistej laicyzacji. Pisarska refleksja nad powstaniem 63 roku staje się u niego domeną napiętej konfrontacji jednostkowego poświęcenia i obojętnej wobec niego "woli historii". Ta ostatnia jest nadto przeciwstawiana "woli natury", równie zewnętrznej wobec podmiotowości ludzkiej. Tym samym, odchodząc od tradycji romantycznej, Iwaszkiewicz przeciwstawia się także właściwej jej skłonności do usensowniania dziejów poprzez ich teatralizację.

Tytuł prelekcji Jerzego Kwiatkowskiego brzmiał: "Miejsce poezji Jarosława Iwaszkiewicza w literaturze XX wieku". Dzięki wysokim walorom poetyckiej twórczości pisarza jest to "miejsce stałe". Kojąc w swych wierszach sensualizm, a niekiedy (jak w "Dionizjach") ekspresjonizm, z wrażliwością na dziedzictwo kultury w podmiotowym doznawaniu świata, Iwaszkiewicz, najosobniejszy spośród skamandrytów, najpełniej zarazem zrealizował poetykę grupy. Trzy cechy decydują trwale o tożsamości tej poezji: prywatność, "kulturowość", sakralność. Dzięki nim przechodziła ona płynnie ponad kolejnymi zwrotami ewolucji liryki polskiej ostatniego sześćdziesięciolecia, stając się "arką przymierza" między godną pielęgnacji tradycją a żądną zmian współczesnością.

Tomasz Burek w swym wystąpieniu, zatytułowanym "Mądrość daremna. Iwaszkiewiczowskie przesłanie", śledził warianty i przemiany

podstawowych dla światopoglądowej orientacji pisarza zestawień mądrości doktrynalnej z postawą sentymentalną. Przenikającej prozę Iwaszkiewicza potrzebie autorytetu – widocznej zarówno w liście poetyckim do Bolesława Bieruta, jak zwłaszcza w licznych postaciach duchownych spragnionych ostatecznej prawdy o świecie – towarzyszy dostrzeżona już przez Stefana Kołaczkowskiego skłonność pisarza do "samobiczowania". Równocześnie zaś żywy jest w tej prozie nurt sensualizmu i – szerzej – rozmaitych postaci sentymentalizmu. Żadna z tych tendencji konkurencyjnych nie dominuje nad tendencją przeciwną, żadna również nie spełnia się bez zakłóceń: fascynacja mądrością doktrynalną i postawa sentymentalna zostają przez pisarza zaakceptowane o tyle tylko, o ile konstytuują – wspólnie – zasadniczą dla jego światopoglądu perspektywę "doświadczenia wewnętrznego" jednostki ludzkiej.

Zdaniem Kazimierza Koźniewskiego ("Jarosław Iwaszkiewicz w życiu literackim całego sześćdziesięciolecia"), autor "Sławy i chwały", uczestnicząc aktywnie w życiu literackim, przejawia w nim tę samą, co w swej twórczości, postawę "dośrodkową": skłonność do ładu, podtrzymywanie i nawiązywanie zrywanej ciągłości między tradycją a dniem obecnym, dystans wobec terroru aktualności.

Janusz Stradecki przedstawił projekt badań nad kwestią "Jarosław Iwaszkiewicz a grupa Skamandra", postulując szczegółowe prześledzenie funkcji grupy w biografii pisarza, a także – odwrotnie – zakresu, form i funkcji jego uczestnictwa w działaniach grupowych.

W referacie "Pociecha mieszka w pięknie" Irena Maciejewska omówiła silny w prozie Jarosława Iwaszkiewicza z lat trzydziestych nurt opowiadań odznaczających się postawą rezygnacyjno-pietystyczną: prawda piękna bliższa jest wówczas autorowi od piękna prawdy; perspektywa estetyczna przeważa nad etyczną, miłość nad śmiercią. Bohaterowie "Młynu nad Utratą", "Brzeziny", "Panien z Wilka" szukają zgody z życiem w jego naturalnym porządku.

Małgorzata Baranowska, zastanawiając się nad odmianami i walorami "Muzy krajobrazu ojczystego" w liryce Iwaszkiewicza, podkreślała harmonijne godzenie w niej przeciwstawień Północy i Południa oraz kultury i natury. Akcentowała też mistrzostwo poety w uzyskiwaniu wie-

lorakiej - także czasowej, retrospektywnej - głębi przestrzeni lirycznej.

Hanna Kirchner punktem wyjścia swego referatu "Topos młodości w prozie Jarosława Iwaszkiewicza" uczyniła refleksję nad przemianami owego toposu w kulturze europejskiej: w literaturze dwudziestolecia, w tym u Jarosława Iwaszkiewicza, topos młodości akcentował problematykę egzystencjalną; witalistycznej orientacji futurystów i skamandrytów bliskie było ujmowanie młodości jako intuicyjnego zjednania z bytem. Iwaszkiewicz ukazuje procesy inicjacji poprzez zestroj trzech wartości: przyjaźni, młodości, piękna, z których żadna nie jest jednoznacznie "dodatnia". Przyjaciel okazuje się nierzadko sobowtorem wcielającym możliwości odsunięte przez protagonistę, bywa źródłem zagrożenia. Młodość i piękno wiążą się blisko ze śmiercią, wydane na uwznioślające okrucieństwo czasu, zabijającego w nas kolejne osobowości, nadającego każdej chwili przeżytej osobną, intensywną jakość. W ostatecznym zaś wymiarze okazuje się młodość w prozie Jarosława Iwaszkiewicza parabolą wszelkich wysiłków usensowniania świata, wyprowadzania ładu na przekór i wobec instynktów życia.

Małgorzata Czerwińska, mówiąca o "Bohaterze autobiograficznym jako sobowtórze - we wczesnej prozie Jarosława Iwaszkiewicza", przedstawiła interpretację trzech młodzieńczych powieści pisarza w świetle informacji autobiograficznych zawartych w "Książce moich wspomnień". W każdej z tych powieści bohater, będący sobowtorem "ja" autobiograficznego, sam otrzymuje partnera stanowiącego jego "odbicie", z niewielkimi stosunkowo przesunięciami znaczeniowymi. Rozdwojenie osobowości sobowtóra na dwie postaci odrębne, zabieg nieobojętny dla konstrukcji fabuły, odpowiada napięciom tożsamości i dystansu pomiędzy fikcyjnym narratorem a faktycznym autorem powieści.

Anna Sobolewska ("Konstrukcja i psychologia bohatera w prozie narracyjnej Jarosława Iwaszkiewicza") akcentowała swoistość odniesień między postacią a fabułą. Częste u pisarza przemilczanie motywacji powodujących bohaterami sprawia, że ich kolejne decyzje zaskakują nieprzygotowanego czytelnika. Dzieje się tak zwłaszcza we wczesnych opowiadaniach. Poszczególni bohaterowie w mniejszej mierze zawdzięczają

swą autonomię wyodrębnionej pozycji wśród odniesień personalnych, w większej – intensywności doświadczenia wewnętrznego każdego z nich, Perspektywa "człowiek wobec siebie i świata" przeważa tu nad interakcyjnym wymiarem osobowości. Cechą swoistą Iwaszkiewicza jest utrzymywanie ścisłej równowagi między orientacjami naturalistyczną i psychoanalityczną. Stąd, jeśli jego bohaterowie przegrywają, to wskutek skostnienia raz dokonanego wyboru wartości, a nie dlatego, by wykroczyli przeciw utylitarnym normom działania.

W wystąpieniu Eugenii Łoch "Struktury przestrzenne u Jarosława Iwaszkiewicza", wraz z wiążącymi je motywami podróży i dionizyjskiej (à la modernizm) palingenezy, stały się pretekstem dla oglądu bardzo różnych cech pisarstwa autora "Podróży do Polski", a to poczynając od kulturowo-geograficznych koncepcji Wschodu, Zachodu, Południa, Północy, poprzez "mit życia", na jesieni zmysłowej i micie kosmogonicznym kończąc.

Helena Zaworska w referacie "Muzyka jako wtajemniczenie w byt i naturę ludzką. (Powojenne opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza)" mówiła o dwu rodzajach obecności muzyki w twórczości literackiej pisarza. Pierwszy dotyczy kręgu metafor i motywów muzycznych – odwołując się do nich, podejmuje pisarz tradycję romantyczną; w jego utworach muzyka wtajemnicza bohaterów, a z nimi czytelnika, w metafizyczny ład świata. Równocześnie autor "Opowiadań muzycznych" mniema, iż muzyka najpełniej, bo bezpośrednio, przekazuje sensualne doznawanie rzeczywistości. Stąd muzyka obecna jest w jego prozie także na inny sposób, mianowicie jako wyczuwalny w lekturze analogon pewnych cech konstrukcyjnych opowiadania czy powieści. Wykładnikami tak rozumianej "muzyczności" są zwłaszcza struktura dysonansowa, dionizyjskie ujęcie zmysłowości, w swej maksymalnej koncentracji wylamującej się poza granice Dobra i Zła, kompozycja kontrapunktowa i technika leitmotywu.

Z kolei Józef Opalski, w referacie "Sprawiedliwość w pięknie, czyli o muzyce w twórczości Jarosława Iwaszkiewicza", przedstawił związki twórczości Iwaszkiewicza z muzyką, wychodząc od biografii pisarza. Zatrzymał się przy tym bliżej przy dziejach jego współpracy z Karolem Szymanowskim oraz przy odnoszących się do muzyki didaskaliach w dramatach.

Bohdan Pociąg w wystąpieniu zatytułowanym "Literacka ekspresja językowa a wiedza o muzyce" wyróżnił trzy style pisania o muzyce: muzykologiczny, filozoficzny i literacki. Poświęcona muzyce eseistyka Jarosława Iwaszkiewicza utrzymana jest oczywiście w stylu literackim. Pisarz nawiązuje do romantycznej, zainicjowanej pismami Berlioza i Schumanna, tradycji stylistycznej. Nie zamierza dostarczać czytelnikowi wiedzy o muzyce, lecz stara się, by jego prace dawały jej ekwiwalent, zamykając się bez reszty w granicach sztuki słowa.

"Reżyser o ekranizacjach utworów Jarosława Iwaszkiewicza" – taki tytuł nosiło wystąpienie Andrzeja Wajdy. Wbrew potocznym wyobrażeniom, dla celów filmowych wcale nie jest najprzydatniejsza proza opisowa. Film bowiem jest sztuką z gruntu odrębną nie tylko od literatury, ale i od malarstwa. Patrząc na obraz swobodnie i po wielokroć, przesuwamy spojrzenie od tła ku postaciom. Widz kinowy natomiast śledzi niemal wyłącznie bohaterów, a właściwie tylko ich twarze. Filmowe walory prozy Iwaszkiewicza zasadzają się właśnie na wyrazistej – co nie znaczy bynajmniej: uszczegółowionej – kreacji postaci. Uwagom powyższym towarzyszyła w wystąpieniu reżysera barwna opowieść o samym procesie filmowania "Brzeziny" i "Panien z Wilka".

Andrzej Werner w referacie "Twórczość Jarosława Iwaszkiewicza w filmie" omówił sześć kolejnych adaptacji filmowych utworów pisarza, poczynając od Jana Rybkowskiego "Domu na pustkowiu", poprzez "Matkę Joannę od Aniołów" po "Brzezinę" i "Panny z Wilka". W filmie Jerzego Kawalerowicza – wbrew Iwaszkiewiczowi – abstrakcja zdominowała konkret. Tak istotna w opowiadaniu wiara bohaterów została ukazana w filmie z perspektywy ściśle zewnętrznej, sprowadzając się do zautomatyzowanego rytuału i do funkcji użytecznego narzędzia w walce o prestiż. Znacznie większe uwrażliwienie na wewnętrzne walory prozy Iwaszkiewicza wykazują ekranizacje Andrzeja Wajdy. Tu wprowadzone przez reżysera przesunięcia znaczeniowe tłumaczą się lojalną intencją polemiczną. Stałym tematem u Wajdy jest formułowanie diagnozy społecznej poprzez konfrontację trzech płaszczyzn myślowych, mianowicie problemów jednostki ludzkiej, tożsamości narodowej Polaków i procesu historycznego. Tymczasem Iwaszkiewiczowi obca jest tak pojęta intencja dia-

gnostyczna – koncentruje on się na problematyce egzystencjalnej, wewnątrzosobowej. Odwrotnie też niż Jarosław Iwaszkiewicz, Andrzej Wajda nie potrafi w istocie zdobyć się na dystans wobec swej własnej, wpisanej w biografię obecności w pełnym napięć współczesnym życiu społecznym. Wobec owej wewnętrznej "niemożności" referent deklarował wysoki szacunek i empatię.

Halina Kurkowska w referacie "O języku międzywojennych nowel Jarosława Iwaszkiewicza" przedstawiła dwa nurty stylistyczne opowiadań pisarza. Pierwszy, w postaci najczystszej przejawiający się w dojrzałych opowiadaniach międzywojennych, to proza potoczna, naturalna, nie-książkowa. Składnia uproszczona, parataktyczna, urozmaicona niekiedy równoważnikami zdania, porównania niemal prozopopularne – składają się na wrażenie swobodnie kreślonego szkicu. Nurt drugi – to proza kunsztowna, ostentacyjnie artystyczna. Licznym reminiscencjom tradycji literackiej towarzyszą neologizmy i regionalizmy. Na ogół jednak środowiskowa i regionalna stylizacja mowy postaci jest u Iwaszkiewicza bardzo dyskretna.

Wanda Sadowska, mówiąc o "Wersyfikacji Jarosława Iwaszkiewicza na tle wersyfikacji poetów Skamandra", zestawiała dane statystyczne charakteryzujące pozycję pisarza wśród innych członków grupy. I tak, u wszystkich dominuje sylabizm (u Iwaszkiewicza 70% wierszy utrzymanych jest w tym systemie wobec 61% u Tuwima i 95% u Lechonia). Na drugim miejscu co do częstotliwości występowania pojawia się u Iwaszkiewicza sylabotonizm, u pozostałych skamandrytów – wiersz wolny. W międzywojennej twórczości autora "Oktostychów" przeważa 13-zgłoskowiec i wiersz stroficzny, przeważnie czterowersowy. Dane te świadczą, iż poezja Jarosława Iwaszkiewicza zajmowała w dorobku Skamandra pozycję "centrystyczną", lokując się pomiędzy tradycjonalizmem Jana Lechonia a nowatorstwem Juliana Tuwima.

Szymon Kobyliński w prelekcji zatytułowanej "O poczuciu humoru w pisarstwie Jarosława Iwaszkiewicza" stwierdził, iż choć droga pisarza zaczęła się od żartów jawnych, to później ustąpiły one miejsca dyskretniejszemu humorowi, poza anegdotą. Całą właściwie twórczość Iwaszkiewicza przenika żywe poczucie humoru: odwaga dalekich a na-



głych skojarzeń, uwrażliwienie na tajemną logikę absurdu, przeświadczenie o poznawczych wartościach groteski, wreszcie skłonność autoironiczna.

\*

W toku obrad kilkakrotnie dawano wyraz nadziei, że z rozstrzelonych, a nierzadko i sprzecznych wzajemnie hipotez interpretacyjnych występujących w kolejnych referatach – złoży się w przyszłej księdze zbiorowej całościowy obraz dorobku Jarosława Iwaszkiewicza. Jeśli nawet nadzieję tę wypowiedziano cokolwiek "na wyrost", to z całą pewnością trwałym osiągnięciem sesji pozostanie bogactwo i różnorodność zaprezentowanych sposobów "otwierania" wrażliwości czytelników Jarosława Iwaszkiewicza na wewnętrzne wartości jego dzieł.

Mgr Marian Płachecki

## Z ŻYCIA NAUKOWEGO IBL

### KONTAKTY ZAGRANICZNE INSTYTUTU BADAŃ LITERACKICH W LATACH 1978–1979

Kontakty zagraniczne Instytutu Badań Literackich w r. 1978 i pierwszych pięciu miesiącach 1979 podzielić można, jak zawsze, na dwie zasadnicze części: wyjazdy za granicę pracowników IBL PAN oraz przyjazdy gości zagranicznych do Polski. Zamieszczone poniżej tabele pokazują, z którymi krajami kontakty te były najczęstsze.

W r. 1978 pracownicy IBL licznie uczestniczyli w konferencjach zagranicznych, przy czym znaczna większość wyjeżdżających wygłaszała na sympozjach referaty bądź komunikaty naukowe. Wyjazdy na sesje nie przekraczały 8 dni, najczęściej były to 5-6-dniowe pobyty zagranicą. Również wyjazdy w celach organizacyjnych ograniczały się do kilku za-